

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 18 września 1914 r.

Gimnazjum męskie **B. BRAUNA**
z prawami
DZIELNA 57.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w piątek, dnia 18 września o godzinie 9 zrana **lekcje 22 września**. Przy gimnazjum egzystuje **niższa klasa wstępna** dla chłopców od 7 do 9 lat (wpis 40 rb. półrocznie) i **kl. elementarna** dla analfabetów od 6-8 lat (wpis rb. 30 półrocznie). Wobec krytycznych czasów obecnych wpis może być uiszczony ratami r3092-2

Łódzkie prywatne **M. W. Szrubko,**
gimnazjum żeńskie

z prawami gimnazjów rządowych podaje do ogólnej wiadomości, że zajęcia rozpoczną się dnia 15/25 września r. b. o godzinie 9-ej rano. Przyjmowanie próśb do wszystkich kl. gimnazjum i udzielanie informacji odbywa się codziennie w kancelarii gimnazjum, **Długa 90** od godz. 12-2 po poł. W celu dowiedzenia się o flosce zamieszkałych obecnie w Łodzi uczenie gimnazjum uprasza się te ostatnie o zgłoszenie się do kancelarii tegoż gimnazjum.

Aż do zagłady!

Belgia i Serbia przyłączyły się do deklaracji angielskiej czterech wielkich mocarstw o prowadzeniu aż do końca wojny z niemieckimi państwami.

Ponieważ Czarnogórze niema swego oddzielnego przedstawicielstwa dyplomatycznego, reprezentuje je za granicą Serbia, z czego wynika, że wszystkie siedem państw przeciwnie-mieckiej koalicji zjednoczyły się w jeden potężny i silny związek.

Ostatnie nadzieje austriacko-niemieckiej dyplomacji, aby wprowadzić niezgodę i rozłam wśród sprzymierzeńców, nieudały się.

Nowy związek siedmiu mocarstw postawił sobie za zadanie stworzenie w Europie nowego porządku na naradach sprawiedliwości i wolności narodów.

Porządek taki może powstać jedynie na gruzach projektowanego przez Wilhelma II wszechświatowego cesarstwa niemieckiego.

I dlatego walka ciągnąć się będzie, bez względu na największe ofiary, aż do zupełnej zagłady barbarzyńskich teutonów i ich sprzymierzeńców.

Już dziś okazuje się, że i berliński i wiedeński gabinety zaczynają jak gdyby wahać się i szukać wyjścia z zawikłanego położenia, nie licząc już na zwycięstwo swoich armji. Usiłowania te jednak powinny tembardziej spotęgować energję sprzymierzeńców, aby czempredziej złamać potęgę państw niemieckich.

Anglja kroczy niemal na przodzie całej koalicji, wyęzając wszelkie siły w celu osiągnięcia ostatecznego celu.

Od wieków będąc niemal wyłącznie potęgą morską, Wielka Brytania w naszych oczach staje na równi z lądowymi mocarstwami.

Ostatnio przyjęto bill o powiększeniu armji ekspedycyjnej do 1,134,000 ludzi, razem zaś z armją indyjską i kontyngensem z kolonji, Anglja wystawi na kontynencie europejskim armję, liczącą przeszło półtora miliona żołnierzy.

Gdy weźmiemy pod uwagę, że armja wielkobrytańska składa się z żołnierzy najętych, dobrowolnie wstępujących do wojska i że utrzymanie tej armji kosztuje trzy razy więcej aniżeli w krajach, gdzie zaprowadzony jest obowiązkowy pobór rekruta, wówczas zrozumiemy nadzwyczajne, bezprzykładne niemal wysiłki i poświęcenie Anglji.

Gdyby Niemcy przewidzieli ten ogrom nienawiści, jakim pałają ku nim wszyscy, gdyby przewidzieli ten zapał, z jakim wojska koalicyjne walczą, by raz na zawsze skończyć z tyranją niemiecką, nigdyby się nie odważyli wystąpić do nierównego boju, który im tylko klęskę przynieść może.

Rozbite armje niemieckie już szybko uchodzą z Francji i zrabowanej i spustoszonej Belgji.

Na wschodzie sprzymierzone armje austriacko-niemieckie niemal są zupełnie zniszczone.

Z południa nacierają zwycięskie pułki serbskie, na morzu groźna flota Wielkiej Brytanji, częściowo zniszczyła okręty wojenne niemieckie, resztę zaś zapędziła do tymczasowo bezpiecznych portów i skazała na przymusową bezczynność.

Do zupełnego zwycięstwa mocarstw sprzymierzonych, rozumie się nie mało wody upłynie. Możebne, że zwyciężony wróg nie jeden jeszcze cios zada armjom sprzymierzonym, lecz najważniejsze zostało spełnione i żadna siła nie ochroni butnych krzyżaków od ostatecznej zguby.

Palec przeznaczenia kreśli już wyrok zagłady demonowi militarzmu teutońskiego!

Podział Europy.

„Dziennik petersburski“ (nr. 1279) podał podobiznę dwóch mapek, wydanych w Niemczech p. n. „Europa's Zukunftskarte“ i rozpowszechnianych tam gwoli postrachowi i słodkiej nadziei.

Pierwsza mapka wyobraża, jak będzie wyglądała Europa w razie zwycięstwa trójporozumienia. Owóż, zdaniem kartografa króla pruskiego,

Rosja zagarnie sobie całe Niemcy północne po Elbę, Francja — Niemcy południowe, Austrię Dolną i Górną, oraz Czechy, Anglja — Niemcy zachodnie z Kolonją, Frankfurtem, Bremeną, Hamburgiem i Kielem, Serbia całe Węgry i Galicję z Krakowem i Lwowem. „Deutsches Reich“ zaś wyobrażono na mapie, jako mikroskopijne państwo na skrawku Saksonji. Austro-Węgry zaś całkiem przestaną istnieć. Berlin będzie należał do Rosji, Wiedeń — do Francji.

Jeżeli zaś Hohenzollernowie i Habsburgi zwyciężą, wtedy takie szczęśliwości na Europę spłyną: Niemcy zabiorą całą Francję, Belgję i Anglję właściwą, oraz prowincje nadbałtyckie Rosji aż do granicy Finlandji, pospołu z Petrogradem, tudzież Królestwo Polskie, które, po odcieciu od niego gub. suwalskiej na rzecz Prus, otrzyma w drodze osobliwszej łaski godność państwa związkowego Rzeszy Niemieckiej (Deutsches Bundesstat). Oczywiście, że W. Ks. Poznańskie i Ślązk pozostaną po dawnemu prowincją pruską. Austrija utrzyma po dawnemu Galicję i zabierze Litwę i Ruś aż het za brzeg mapy.

Tak przy huku dział i krwi potokach snują fantazje agenci króla pruskiego.

W sprawie poboru wojskowego.

(Urzędowe)

Najwyżej zatwierdzono pewne zmiany w ustawach o powinności wojskowej. Między innymi ogłoszono następujące przepisy:

1) Młodzieńcy nie korzystający z odroczenia dla ukończenia nauk i obowiązujący się odbyć powinność wojskową jako ochotnicy i mający stawić się 15/31 października r. b. lub też 15/30 czerwca 1915 r. obowiązani są obecnie stawić się do poboru jednocześnie z nowobrancami 14 października n. s. 1914 r. Ci zaś, którzy do tego czasu przedstawiają zaświadczenia władz szkolnych o konieczności udzielenia im odroczenia do czasu przejściowych egzaminów mogą, zgłaszając się nie później jak 29 października r. b.

2) Odroczenia w celu ukończenia wykształcenia osobnikom uczęszczającym do zakładów naukowych zagranicą nie będą wydawane, a pozwolenia tego rodzaju wydane uprzednio tracą obecnie swoją moc. Młodzieńcy, korzystający z odroczenia w zakładach naukowych w Niemczech i Austrii niniejszym tracą prawo do odroczenia, jak również i ci, którzy przebywają w zakładach naukowych innych państw obcych, a znajdujący się w granicach Rosji. Wszyscy ci młodzieńcy obowiązani są stawić się do poboru tego roku dla odbycia powinności wojskowej. Młodzieńcom uczęszczającym do uniwersytetów zagranicznych i wyższych zakładów naukowych i będącym na ostatnim kursie (semestrze) będą wydawane odroczenia, o ile będą przedstawione konieczne ku temu powody.

3) Odroczenia na zasadzie stanu majątkowego (paragraf 60 ust. o pow. wojsk.) nie będą uwzględniane.

Z pobytu Niemców w Królestwie.

— 0 —

W Koninie poczęło wychodzić dwa razy na tydzień pismo p. t. „Wieści z Konina“

O pobycie w tem mieście Prusaków, czerpiemy z tego pisma wiadomości które powinny zasługiwać na zupełną wiarę.

Dnia 2-go sierpnia przed południem, władze opuściły Konin, udając się do Kutna. Obywatele zebrałi się natychmiast, aby obmyślić środki samoobrony dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa w mieście. Wybrano komitet wykonawczy, złożony, prócz burmistrza i ławników z 12 osób, który podzielił miasto na 12 rewirów, miejscowa zaś straż ogniowa ochotnicza wydelegowała, do pomocy, 36 delegatów.

D. 3-go sierpnia, o godz. 4-ej po poł., oficer i żołnierz niemiecki przybyli do miasta, po nich zaś, w pół godziny, 15 huzarów. Złożywszy utrzymanie porządku i bezpieczeństwo w ręce komitetu wykonawczego, polecieli zdjąć aparat telefoniczny, i odjechali.

Dla zapobieżenia brakowi drobnej monety, komitet wypuścił „bony“ na sumę rb. 3,000 oraz „bony“ na węgle.

Do miasta zaczęli się zjeżdżać uciekający z Kalisza.

Pomimo bardzo ciężkich czasów, właściciele fabryk i warsztatów poczynili wszelkie zabiegi, celem nieprzerwywania pracy.

W okolicy zjawily się bandy cyganów, szukając łatwego łupu. Usiłowały nawet dokonać napadu na dwór w Wąsoszy, lecz odparła je służba dworska.

Dnia 20 z. m. przybył do miasta podjazd wojska niemieckiego, żądając dostarczenia w ciągu trzech godzin, 237 sienników i 250 kołder. O oznaczonej godzinie 4 wozy z zarekwirowanymi przedmiotami wywieziono do Słupcy. Za brakujące kołdry i sienniki komitet dopłacił 670 rb.

Powołując się na smutny los Kalisza, koniński „komitet bezpieczeństwa“ zalecał: „podczas przemarszu oddziałów armji, nie rzucac w nią kamieniami, nie strzelać, nie wznosić żadnych okrzyków“...

W sprawie utrzymania porządku i bezpieczeństwa w mieście komitetowi i straży pomagali dzielnie członkowie Towarzystwa wioślarskiego.

— Z Kalisza donoszą, że Niemcy ogłosili aneksję całej połaci ziemi Kaliskiej, aż do Prosyn i obecnie prowadzą brankę. Do d. 18 b. m. mają stawić się do szeregów wszyscy mężczyźni od lat 16 do 45. Rozkaz ten obejmuje wsie, położone w okolicach Kalisza, jak: Borszysko, Kościelna Wieś, Szczypiorska, Nosków, Zagorzynek, Zawodzie, Rypinek, Chmielnik, no i rozumie się sam Kalisz. Termin stawiennictwa jeszcze nie upłynął, ale Prusakom pilno jest z branką, wyciągają bowiem z mieszkań tych nierozważnych, którzy zresztą w liczbie nieznacznej, pozostali w Kaliszu. Oporni są karani śmiercią.

W ciągu zeszłego tygodnia Prusacy powiesili osiemnastu ludzi pod mostem pomiędzy ul. Złotą i Babina, czterech zaś na latarniach koło cerkwi.

Kursy Muzyczne

profesora Antoniego Grudzińskiego
Piotrkowska 84.

Lekcje rozpoczyna się 1 października. Kancelaria otwarta codziennie od 11 do 1 i od 4 do 6 wiecz. Personal pedagogiczny bez zmiany. Zapisy przyjmuje zarządzająca administracja p. J. Wiśniewska.

— Z Lipna (gub. płocka) donoszą:

W dniu 14-y m. b. m. wkroczył do miasta oddział Prusaków, złożony z 500 ludzi. Niemcy zatknęli na gmachu magistratu flagę i zażądali od miejscowej straży ogniowej, pełniącej obowiązki straży obywatelskiej, ażeby pod groźbą rozstrzelania nie pozwalała na zdjęcie flagi i ażeby nadto stale utrzymywała postać konnego, któryby w razie zbliżenia się wojska rosyjskiego niezwłocznie o tem zawiadomił Niemców.

Takiej misji członkowie straży podjąć się nie chcieli i straż rozwiązała się.

Niemcy wzięli w charakterze zakładników: dr. Ossowskiego, obrońcę prywatnego, Wańkowskiego i ks. Janowskiego. Nadto chcieli zaarrestować budowniczego pow. lipnowskiego, p. Strzałkowskiego, lecz ten zdążył się wymknąć i zbiegł do Warszawy.

Po jakimś czasie Niemcy wyruszyli z Lipna ku Chełmicom.

— Zajęcie Sandomierza. — „Armiejski Wiestnik” donosi, że na pomoc Austrii przybyły dwa korpusy pruskie.

Konnica rosyjska zajęła Sandomierz, uderzywszy na tabory austriackie.

— „Zarządzenia” niemieckie. Wobec ukazania się zbrojnych oddziałów partyzanckich w kaliskiem i piotrkowskiem, działających przeciw czołowym podjazdom niemieckim, — oddziały niemieckie, zajmując wsie i osady, rozkazują, oprócz złożenia wszelkiej broni, wydawać kosa, a nawet rzeźaki od sieczkarń, gdyż i tych ostatnich partyzanci używają przeciw najeźdźcom. Ranni i wzięci do niewoli partyzanci są rozstrzeliwani lub wieszani bez sądu. Tą samą monetą płać partyzanci jeńcom niemieckim.

— Z Częstochowy. Osoby przybyłe z Częstochowy opowiadają, że Niemcy zmusili wszystkich pracowników kolejowych do powrotu na swe stanowiska i pełnienia obowiązków służbowych. Pomiedzy Częstochową a Granicą i Częstochową a Herbami kursują pociągi niemieckie. Pracownikom przyobiecano płacić pensję w tej samej wysokości, jaką pobierali przed zajęciem miasta i kolei przez Niemców. Miasto otoczone jest obecnie ze wszystkich stron okopami i zasiekami. Wszystkie roboty ziemne wykonywali miejscowi mieszkańcy, których pilnowali żołnierze pruscy.

Zywi nieboszczycy.

(Pod Działowem i Mławą).

W tych dniach przybyła do Warszawy partja rannych niemców, których sanitariusze nasi podnieśli z placu boju.

Większość z nich odniosła rany w walkach pod Działowem (Soldau) i Mławą, gdzie rozgrywały się najkrwawsze spotkania rosyjskich wojsk z nieprzyjacielem. Każdy żołnierz czy oficer niemiecki posiada pod mundurem zawieszoną u szyi na sznurku metalową tabliczkę z wyszczególnieniem imienia, nazwiska, rangi oraz oddziału wojskowego, w którym służył przed wzięciem do niewoli.

Wszyscy ranni są nadzwyczaj wyczerpani. Liczni z nich nadmienają, że od kilku dni nie widzieli kawałka chleba. Podają oni pewien interesujący fakt, z którego łatwo wywnioskować można, jak bardzo

zrozumieli, jak niepopularną wśród słowian zakordogowych jest obecnie tocząca się wojna.

Kiedy po bitwie nasi sanitariusze udali się na plac walki by nieść pierwszą pomoc ranionym i zbiżyli się do okopów zawalonych stosami poległych, pewna, dość znaczna część poruszyła się i okolo stu „trupów”, odzianych w niemieckie mundury, stanęło na nogi jak jeden mąż, podnosząc ręce do góry.

Nasi sanitariusze niespodziewając się podobnego spotkania w pierwszej chwili mieli się już za straconych, wkrótce jednak nieporozumienie wyjaśnione zostało całkowicie.

Różne wieści.

— Do Galicji. Do składu nowoorganizowanego biura generalnego gubernatora Galicji z siedzibą we Lwowie weszli niektórzy urzędnicy z instytucji rządowych warszawskich, jako władający językiem polskim.

— Podatek majątkowy na cele wojny. Ministerjum skarbu opracowuje projekt podatku wojkowego od majątku, który wprowadzony będzie tylko na czas trwania wojny. Nowy podatek będzie obejmować całą ludność, przychem opodatkowanie zwiększy się proporcjonalnie dla klas zamożnych. Po upływie czasów wojny podatek ten zostanie zniesiony, a system podatkowy uzupełni podatek dochodowy.

Kronika.

— (s) Prośby o poddaństwo. Z powodu telegramu Agencji piotrkowskiej o przyjmowaniu poddaństwa zaznaczyć należy, że chodzi tu o prośby, skierowane bezpośrednio na Najwyższe Imię.

Prośby te odesłano do ministerjum spraw wewnętrznych i zdecydowano załatwić te tylko, do których dołączone wymagane dokumenty.

Podania, złożone w kancelariach gubernatorów, lub policmajstra, załatwione będą wszystkie.

— (s) W jakim języku należy pisać listy. Od Zarządu cenzury wojennej otrzymaliśmy zawiadomienie treści następującej:

„Z powodu wprowadzenia cenzury wojennej, w celu szybszego dostarczenia korespondencji prywatnej, wzywa się ludność, aby listy pisane były w językach: rosyjskim, polskim, francuskim, lub niemieckim”.

Cenzor wojenny, podpułkownik (podpisano) Leontowicz.

— (s) Utrzymanie obcych poddanych. Główny zarząd więzień wyjaśnił, iż „przesyłkowi”, poddani państw wojujących z Rosją, winni utrzymywać się na swój koszt. — Jedyne w ramach rzeczowego nieposadania środków aresztanci tej kategorii winni być prowiantowani na rachunek skarbu, na równi z innymi więźniami.

— (s) Przed poborem. Gubernator piotrkowski ogłosił, że pobór i superrewizja rekrutów odbędzie się, jak zwykle, w październiku. W tych zaś miejscowościach gub. piotrkowskiej, gdzie z powodu działań wojennych i zajęcia przez nieprzyjaciela nie będzie można dokonać poboru w czasie właściwym, pobór zostanie uskuteczniony po odzyskaniu tych miejscowości.

Ogłoszenia o tegorocznym poborze do wojska kontyngensu popisowych, urodzonych w 1893 i popisowych,

posiadających odroczenia, już zarządzone. Z powodu wojny jedyna zmiana, jaka zachodzi w sposobie przeprowadzenia tego poboru, jest ta, że losowanie zostanie wyjątkowo na r. b. zniesione i całkowicie komplet popisowych, zdalnych do szeregu, wchodzi do służby wojskowej.

— (e) Instalacja władz. Bawili w naszym mieście w przejeździe do Zduńskiej Woli, nowomianowany gubernator kaliski Tolmaczow i wice gubernator kaliski, Rodzianko, oraz naczelnik zandarmerji kaliskiej, Krzyżanowski, którzy w czwartek ubiegłego tygodnia wyjeżdżali do Warszawy w interesach służbowych. Ostatnio kaliskie władze administracyjne zainstalowały się czasowo w Zduńskiej Woli, gdzie spotkały ich liczne delegacje ze stron bliższych i dalszych okolic.

— (r) Osobiste. Inspektor łódzkiego męskiego gimnazjum rządowego radca stanu Gurnow mianowany został inspektorem męskiego gimnazjum w Gostyninie.

— (s) Zebranie sanitariuszów i sanitariuszek. Jutro w Białej sali hotelu Manteuffla o godz. 4 p. odbędzie się zebranie sanitariuszów i sanitariuszek Czerw. Krzyża. Na zebraniu tem prezes Komitetu udzielać będzie różnych informacji.

W tym samym dniu od godz. 10 rano wydawane będą pozostałe legitymacje kandydatom na siostry i braci miłosierdzia.

— (s) Ofiary na Czerwony Krzyż. Właściciele kinematografów, Odeon i Casino ofiarowują na rzecz Czerwonego Krzyża całkowity czysty dochód z przedstawień, które odbędą się 20 i 21 b. m.

Właściciel cukierni p. F. Swieczka ofiaruje 3 cukierki i maszyny do szycia w celu urządzenia szwalni bielizny na potrzeby chorych i rannych.

— (s) Ze szkół. W szkole rządowej dwuklasowej męskiej, przy ul. Zielonej № 32, z powodu utworzenia kilku równoległych oddziałów, są jeszcze wolne miejsca, a mianowicie w oddziałach 2-im i 3-im klasy 1-iej i w oddziałach 4-ym i 5-ym klasy 2-iej. Kancelaria szkoły przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9-iej do 4-iej.

— (k) Nauczyciele szkół ludowych. Miejscowe władze naukowe zostały zawiadomione, iż na stanowiska nauczycieli powołanych do służby wojskowej, należy przyjmować zastępców jedynie czasowo. — Rodzinom zaś nauczycieli-rezerwistów należy wypłacać całkowite pensje ze specjalnego funduszu półmilionowego, asygnowanego do dnia 1 stycznia 1915 r.

— (r) W gimnazjum polskim Tow. „Oczelnicia”, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 9, zapisy przyjmowane są codziennie od godz. 9 rano do 1 po południu. Egzaminy poprawkowe i wstępne rozpoczęły się onegdaj, lekcje zaś — dnia 14 września. Ze względu na czas obecny gimnazjum czynić będzie możliwe ulgi w rozłożeniu wpisowego na raty tygodniowe i miesięczne.

— (s) Koncert na Czerw. Krzyż. W niedzielę d. 20 b. m., na korzyść Czerwonego Krzyża odbędzie się wielki koncert trzech orkiestr. Wejście 20 kop., dzieci 10 kop. Początek o godz. 8 po poł.

— (t) Reforma kwesty ulicznej. Przy K. O. N. P. B. została utworzona specjalna sekcja kwesty ulicznej. Na pierwszym posiedzeniu tej sekcji, które odbyło się pod przewodnictwem inż. Wagnera, postanowiono wydać specjalne znaczki, wykupienie którego uwalnia nabywcę na cały dzień od nagabywania o ofiary. Cena takiego biletu wynosić ma najmniej kop. 50. Bilety co tydzień mają być drukowane na papierze innego koloru z napisem „Bóg zapłać”. — K. O. N. P. B. Na 18 dzielnic ma być rozdane kwestarzom 40 książeczek z takimi kwitami, po 50 sztuk w każdej książeczce. Uchwalono wydać specjalne nalepki w formie gwiazdek, także innego koloru ha każdą niedzielę. Cena nalepki wynosić ma 5 kop. Nalepki stosowane będą przede wszystkim dla sprzedaży tym, których kwesta uliczna, dziennie nie obejmuje. t. j. dla

właścicieli sklepów oraz dla mieszkań prywatnych.

— (e) O punkt ewakuacyjny. W dniu jutrzejszym Rada lekarska dokona oględzin koszar przy ul. Ekaterynburskiej w celu przekonania się, czy są one odpowiednie na urządzenie punktu ewakuacyjnego, wzamian willi przy ul. Letniej.

— (k) Z Komitetu Obywatelskiego. Wyznaczone na wczoraj o godz. 5 po poł. w Domu Ludowym ogólne zebranie Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy biednym nie odbyło się z powodu nie przybycia dostatecznej liczby członków.

— (s) Krupnik dla dzieci. — U doktorowej Maybaumowej (Piotrkowska № 175) wydawane są o godz. 12 w południe bezpłatne obiady dla biednych dzieci, składające się z pożywnej zupy (krupnik dla dzieci). — Ponieważ liczba obiadów została powiększoną, więc kilkoro dzieci może być jeszcze przyjęte ponad komplet.

— (k) O żywność dla Łodzi. Członkowie Sekcji żywnościowej Komitetu Obywatelskiego, pp. Bogdański i Kijak zakupili w Warszawie 530 pudów słony i sadła, które przywiezione zostały do Łodzi wozami p. Saengera z Pabjanic. Wozy dostarczone były bezpłatnie za co Komitet składa podziękowanie.

— (s) Zapisy do szkoły muzycznej. Dyrektor kursów muzycznych Antoni Grudziński przyjechał do Łodzi i przyjmuje osoby interesowane dzisiaj i w sobotę od 10 rano do 6 po poł. przy ul. Piotrkowskiej № 84.

— (r) Z gazowni. Jak nam donoszą, obecny zapas węgla w gazowni starczy do 1 listopada r. b. — Administracja gazowni pertraktuje obecnie z zarządami kopalni donieckich w kwestji dostarczenia węgla.

— (t) Jeszcze o torfie. — Symptomy zawiązku nowego syndykatu tym razem torfowego w Łodzi znajdujemy w szczegółach następującej sprawy:

Przed kilku dniami pojawiło się w niektórych gazetach łódzkich ogłoszenie o sprzedaży torfu po 20 kop. za pud. Na skutek tego ogłoszenia przybyło mnóstwo zamówień przeważnie na próbę po 5 pudów. Jak wielkie powstało zainteresowanie tym przedmiotem, świadczy fakt wzięcia próbkii torfu przez gazownię miejską dla poczynienia odpowiednich doświadczeń. Tymczasem sprzedaż wstrzymano, bo właściciele owych zapasów torfu zaproponowano cenę 22 do 24 kop. na miejscu eksploatacji, bez dostawy do Łodzi.

Wynik tej spekulacji łatwy do przewidzenia — publiczność Łodzi zapłaci chętnie wiele mu nieuczciwi sprzedawcy każą, gdy nigdzie nie będzie można już torfu dostać.

Znane są nam uczucia obywatelskie właściciela tych torfowisk, gdyby przeto Sekcja Opałowa zwróciła się doń z konkretnym przedstawieniem rozpaczliwej sytuacji paliwa, jaka wytworzyła się w naszym mieście jesteśmy pewni, iż pan ten zgodziłby się chętnie sprzedawać ten torf, lecz z małymi zmianami korekcjami.

Obecnie dobra ta dostarczają około 200 pudów dziennie do Łodzi w tem pewną ilość zarezerwowaną szpitali Marji Anny.

Należałoby uchronić Łódź chociażby od tego nowego syndykatu torfowego.

— (e) O węgiel dla Łodzi. — Grono miejscowych fabrykantów wysłało swych delegatów do piotrkowskiego gubernatora, w celu wyjednania pozwolenia na przywóz do Łodzi węgla donieckiego.

Ponieważ delegacja nie nie wskórała, gdyż to nie leży w kompetencji gubernatora, zwrócono się przeto do ministerjum komunikacji z taką samą prośbą.

— (t) Dochód z przedstawienia teatralnego urządzanego w ubiegłą niedzielę w gmachu Teatru Polskiego wyniósł rb. 456. Po odliczeniu kosztów w sumie rb. 118 w tem 46 rb. podatek na dobroczynność, K. O. N. P. B. otrzymał na czysto 20 proc. dochodu czyli 71 rb. 20 kop. Pozostałość rozdzielono wśród artystów biorących udział w przedstawieniu.

(s) „Kropka mleka”. „Kropka mleka” wydała dotychczas z funduszu Komitetu Obywatelskiego 6,311 butelek mleka 443 dzieciom. Obecnie jeszcze kilkanaście dzieci może korzystać z wydawanego bezpłatnie mleka.

Zgłaszać się należy na ul. Placową nr. 8, lub Zgłerską nr. 15 od godziny 8 do 10 rano.

(t) **O worki w dzielnicach.** Sekcja żywnościowa postanowiła prosić dzielnice o zwrot worków od mąki. Według obliczeń sekcji do 3,000 worków znajduje się w różnych dzielnicach, przedstawiając pewną wartość pieniężną.

(k) **Z 7-go Tow. pożycz. oszczędnościowego.** Łódzkie 7 Tow. pożycz. oszczędnościowe w Domu Ludowym przy ul. Przejazd nr. 84 czynnym jest obecnie raz w tygodniu. Biura Tow. przyjmują interesantów w piątki od godz. 8 po poł. do 8 w. wydając częściowo wkłady na oszczędności i odbierając raty pożyczek.

(r) **W poszukiwaniu rodzin.** Osoby przybyłe z Kalisza uprasza się o wiadomość o pobycie Albertyny Schperler, z domu Mentzel i o Amalie i Wandzie Mentzl, zamieszkałych w Kaliszu przy ul. Browarnej № 9/120 w domu własnym obecnie spalonym przez nieprzyjaciela. Wiadomość uprasza się dać Stanisławowi Kuchter, Łódź, ul. Główna № 18, m. 84.

— Uprasza się osoby które przybyły z Sandomierza do Łodzi o jakikolwiek bądź informację o rodzinie Ludwika Zarnowieckiego, który zamieszkiwał w Sandomierzu. Łaska we wiadomości proszę nadsyłać do redakcji „Kurjera” W. Zarnowiecki.

(t) **Przedstawienie amatorskie.** W nadchodzącą niedzielę d. 20 b. m. odbędzie się w Domu Ludowym (Przejazd 84) przedstawienie amatorskie kółka dramatycznego p. n. Teatr Ludowy. Graną będzie „Obrona Częstochowy”. Wstęp od 10 do 50 kop. 20 proc., od czystego dochodu przeznaczono na rzecz P. K. N. P. R.

(r) **Wypadki.** W lesie miejskim przy ul. Konstantynowskiej, Wojciech Zagroda, lat 24, robotnik bez zajęcia, obcinając gałęzie spadł z drzewa i zwichnął sobie nogę.— Przy ul. Piotrkowskiej róg Placowej, znaleziono na ulicy Elżbietę Andrzejewską, lat 70 wyrobnicę, bez zajęcia w zupełnym wyczerpaniu z sił z głogu i choroby; odwieziono ją w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.— Przy ul. Andrzeja nr. 30, znaleziona została w stanie ogólnego osłabienia z głodu Marjanna Dering, lat 14, robotnica bez zajęcia.— Przy ul. Zgierskiej róg Dolnej Szmul Sztein, kupiec z Ozorkowa, lat 43, spadł z tramwaju i zranił się w czoło.

Potyczki z nieprzyjacielem.

Majków. Wczoraj o godz. 8-jej rano fortocpcha pod Majkowem zauważyła od strony Kalisza zbliżające się wojska niemieckie. Skierowano natychmiast silny ogień karabinowy na nieprzyjaciela, który z poważnymi stratami cofnął się musiał.

Turek. Po drodze między Turkiem a Kaliszem podjazd rosyjski zauważył pędzący samochód wojskowy niemiecki z czterema oficerami. Rozpoczął się pościg i wymiana kul. W rezultacie czego wszyscy czterej oficerowie pruscy zostali zabici.

W sprawie moratorium.

(Artykuł nadesłany).

Obecne położenie stwarza różne komplikacje w dziedzinie prawa cywilnego z dwóch powodów: 1) nie funkcjonowania w Łodzi sądów pokoju i 2) nadużyć w wzajemnym wykonaniu zobowiązań nie podlegających ukazowi o moratorium. Moratorium ogłoszono dla weksli kupieckich, tymczasem korzystając z takiego chcą nie podlegający temu ukazowi, i którzy są w możności złatwiać swoje zobowiązania. Weźmy na przykład sklepy spożywcze, kolon-

jalne, które nie przecież w ostatnich czasach nie tylko nie straciły lecz przeciwnie od chwili wybuchu wojny w ich gałęzi był ruch wzmożony, większy niż w normalnym czasie. Właściciele tego rodzaju zakładów w sprawie regulowania należności z otwartych rachunków i opłacenia komornego powołać się nie mogą ani na moratorium, ani też na art. 1244 kod. Nap. Są jeszcze i inne gałęzie zarobkowania, do których również powyższa ustawa nie odnosi się. Wobec tego stwarzają się przykre pod każdym względem komplikacje i tak, gospodarz, nie otrzymujący komornego od takich lokatorów, którzy w stanie są zapłacić, nie może wykonać swoich zobowiązań względem płatnika procentów od zabezpieczonych na nie ruchomości hipotecznych sum i t. d. Gdyby sądy były czynne, nadużycia te mogłyby być wyjaśnione i sąd, mając za sobą art. 1244 kod. cyw., na który może się powołać dłużnik, czy to w sprawach o komorne, czy o inne zaległe należności, o ile ku temu miałyby poważne powody, mógł by udzielić umiarkowanych terminów do uiszczenia i na-

wet utrzymania wykonania poszukiwań. Lecz dotychczas w Łodzi sądy nie funkcjonują, a utworzone w swoim czasie przy milicji miejskiej wydziały prawne dla rozpatrywania sporów cywilnych nie podlegających moratorium z chwilą skasowania milicji i przestały spełniać swoje funkcje, a zatem pół milionowe miasto zostało zupełnie w tym względzie bez żadnej prawnej opieki i skutkiem tego następują różne nadużycia i komplikacje, które usunięte mogłyby być albo w drodze rozpoczęcia wymiaru sprawiedliwości za pomocą sądów, które dotychczas żadnym aktem państwowym nie były zawieszane (*juristicum*), lub też w razie niemożności w obecnej ciężkiej chwili uskutecznienie tego, za pomocą ponownego powołania do życia milicji miejskiej z wydziałami prawnymi. Dotychczas zawieszenie u nas czynności władz sądowych (*juristicum*) nie było ogłoszone, tymczasem miejscowe sądy już 6 tygodni nie funkcjonują i bieg sprawiedliwości w zupełności wstrzymany został z nieuzasadnionych powodów.

H. Z.

Telegramy Wojenne.

Najważniejsze telegrams zamieszczone w dodatku dzisiejszym.

Gratulacja Najjaśniejszego Pana.

PIOTROGRÓD (oficjalnie) (P.A.T.) Telegram Najjaśniejszego Pana do prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej:

„Wiadomość o świetnym zwycięstwie, odniesionem przez armję francuską, sprawiła Mi radość wielką i Ja przynoszę Panu z tego powodu moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Wypróbowana dzielność wojsk francuskich i talenty ich wodzów godne są tej wielkiej nacji, do której należą. I mnie sprawia wielką przyjemność wyznać powszechnie o uczuciu podziwu, który we mnie wzbudza.”

MIKOŁAJ.

Odpowiedź telegraficzna prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu:

„Zanoszę podziękowanie Waszej Cesarskiej Mości za pozdrowienia wzruszające głęboko Francję i jej armję. Wielkie zwycięstwo, odniesione przez wojska rosyjskie w Galicji wypełniło radością serca wszystkich francuzów. Rząd Rzeczypospolitej nie wątpi, że wkrótce za tem zwycięstwem nastąpią jak na niemieckim, tak i na austriackim teatrach wojny nowe świetne powodzenia oręza rosyjskiego. Francja, pełna zdecydowania prowadzić dalej walkę sama z całą energją, szle wdzięcznemu narodowi sojusznicznemu podziw dlań i życzenia, pełne głębokiego przeświadczenia o powodzeniu.

Reimond Poincaré.”

Pogrom austriaków.

PIOTROGRÓD. (P.A.T.) Ściganie rozbitych armji austriackich trwa w dalszym ciągu. Niektóre korpusy austriackie zniesiono całkowiec. Wojska rosyjskie przeprawiają się przez San. Na wschodzie oddziały nasze podchodzą ku Przemyślowi. Szybkość poruszeń wyklucza możność dokładnego obliczenia strat austriackich, dochodzących do kolosalnych rozmiarów. Według otrzymanych doniesień, austriacy w zabitych i rannych stracili około 250,000 ludzi. Liczba jeńców przewyższa 100,000. Zdobyto przeszło 400 austriackich dział i mnóstwo sztandarów. Drogi wszędzie zatarasowane parkami, obozami, porzucą bronią, transportami i zapasami. Pochwycono tysiące wozów i mnóstwo skrzyń do nabojęw. Na Wiśle wpadły w ręce materiały do budowy mostów. Zniszczono parę statków austriackich, wśród nich jeden opancerzony. Nie można nie zauważyć rozpaczliwych wysiłków niemców w celu ratowania od porażki armję austriacką. Udział korpusów niemieckich był widoczny na różnych punktach austriackiego frontu. Na pozycjach turobińskich zdo-

byto 36 ciężkich dział niemieckich i 5,000 jeńców. Na innych frontach armji zdobyto również parę dziesiątków ciężkich dział niemieckich, niektóre z nich nie zdążyły nawet przyjąć udziału w walce. Pomoc niemiecka nie uratowała austriaków od kompletnej porażki, lecz jedynie powiększyła ogólne zdobycze zwycięstw rosyjskich.

W przededniu bitwy decydującej.

KOPENHAGA. (WAT) Prasa tu-tejsza, komentując doniesienia sztabów niemieckiego i francuskiego o przerwie w działaniach wojennych, wyraża zdanie, iż **cisza ta jest znamieniem zbliżającej się wielkiej burzy.** Strony wojujące zdają sobie sprawę, iż na **pograniczu Belgji musi się rozegrać walka decydująca** i chcą przygotować się godnie do tego aktu.

Defenzywa niemiecka.

PARYZ (P.A.T.) Gazeta „Matin” znajduje, że pozycje zajęte przez niemców na północ od rzeki Ain są wygodne, opierają się one o znaczny węzeł kolejowy i otwierają drogę dla dowozu zapasów, jednakże generał Joffre rozporządza w Soissons cennym punktem koncentracyjnym, a także posiłkami świeżych wojsk. Prawe skrzydło niemców stara się, prawdopodobnie, osłonić tylko odwrót armji następcy tronu w lesie Argońskim. **Niemcy, widocznie zamierzają zachować wobec Francji stanowisko obronne, wysyłając wojska przeciw Rosji.**

Komisja belgijska w Waszyngtonie.

WASZYNGTON. (P.A.T.) Przybyła tutaj komisja belgijska, wioząca protest przeciwko okrucieństwu niemieckim w Belgji. Prezydent Wilson przyjął od komisji raport oficjalny o dochodzeniach, przeprowadzonych przez rząd belgijski i wyraził w imieniu narodu amerykańskiego uczucia przyjaźni i podziwu dla belgów, a szacunku dla osoby króla, obiecał też wręczony mu dokument poddać pod dokładne rozpatrzenie i dodał: Błagam Boga, aby wojna jaknajprędzej się skończyła. Dzień odwetu za dokonane nastąpi wówczas, gdy narody Europy zgromadzą się dla ustanowienia pokoju.

Bezczelne wystąpienie.

KOPENHAGA. (WAT) Zwraca tu powszechną uwagę znamienny artykuł, z jakim wystąpił pólsrużedowy berliński „Lokal Anzeiger” w jednym z ostatnich numerów. Pólsrużedowy organ robi gorzkie wyrzuty Włochom, które z przenikliwością krańcowego egoizmu zajęły stanowisko wyczekujące, zamiast od początku wojny wyraźnie oświadczyć się po stronie swoich byłych sojuszników i udzielić im pomocy czynnej.

Artykuł kończy się zapewnieniem, że ostateczne zwycięstwo musi być tam, gdzie jest Bóg i sprawiedliwość (!) t. j. przy Niemcach, ale wówczas nadejdzie kolej na porachunki z fałszywymi przyjaciółmi.

Dzienniki tutejsze obszernie komentują to bezczelne wystąpienie, upatrując w niem dowód, że Niemcy ostatecznie straciły nadzieję przeciągnięcia swego „drogiego sojusznika” na swoją stronę.

Niemcy strzelają do Czerwonego Krzyża.

PIOTROGRÓD. (A.T.) Specjalny pełnomocnik Czerwonego Krzyża, Guczkow, zakomunikował głównemu zarządowi: „Starszy lekarz. Nikitin, prosi mnie o doniesienie, iż zauważył podczas walk z udziałem jego dywizji, że niemiecka artylerja usilnie kierowała swój ogień na wozy lazaretowe, zaopatrzone w znak Czerwonego Krzyża. Proszę zgłosić protest przeciw takiemu naruszaniu konwencji genewskiej.

Turcja przeciw Rosji.

URMJA (P.A.T.) Powtórzyły się wypadki wrogich przejawów. W rejonie przełęczu kalesyńskiej zniszczono słupy, postawiono przez komisję rozgraniczającą, w rejonie Baszkału i Seraf na granicy zjawilo się dużo fidałów, agitujących przeciwko Rosji, w liczbie ich znany emir Chiszmeh.

Koszty wojenne Niemiec.

KOPENHAGA. (W.A.T.) Według doniesień „Berl. Tagebl.”, koszty wojenne Niemiec wynoszą 60,000,000 marek dziennie.

Bandy macedońskie.

PIOTROGRÓD. (W.A.T.) Dzienniki tutejsze donoszą z Niszu, że po rozbiciu jednej z band macedońskich, napadających od pewnego czasu na prowincje serbskie, wyjaśniło się, że większość „komitadzi” jest uzbrojona w karabiny austriackie. Ujęci do niewoli bandyci przyznają zupełnie otwarcie, iż bronį dostarczyli im emisarjusze austriaccy, stwierdzając jednocześnie, że wśród nich walczy wielu żołnierzy regularnej armji bułgarskiej.

Ostatnie telegrams.

Prasa o odezwie Naczelnego Wodza.

LONDYN, 17 września. (WAT.)— Odezwa Najdostojniejszego Wodza Naczelnego armji rosyjskiej „Do ludów Austrii”, stanowi obecnie przedmiot obszernych komentarzy prasy angielskiej wszystkich kierunków i odcieni.

„Times” pisze, że odezwa ta w połączeniu ze zwycięskim pochodem wojsk rosyjskich w Galicji, jest ówiekiem do trumny obecnego ustroju państwa austriackiego, nie można bowiem wątpić, że znajdzie ona najsilniejszy oddźwięk u wszystkich prawie narodowości Monarchji, które sternicy, jak słusznie zaznacza odezwa, utrzymali się u władzy jedynie dzięki podnieceniu antagonizmów narodowych i rasowych śród ludności. „Westminster Gazette”: Odezwa będzie taranem, który rozbije ostatecznie i tak już wątłe spojenia, łączące ludy Austrii w wątpliwej trwałości całość.

„Morning Post” wyraża pewność, że odezwa dostanie się wcześniej czy później do szeregów różnolitej armji austriackiej, a wówczas Rosja będzie miała nowy kłopot: Gdzie umieścić dobrowolnych jeńców, którzy napłyną masami.

„Daily Chronicle” uważa odezwę po zwycięskiej bitwie pod Lwowem za bardzo zręczny manewr taktyczny i twierdzi, że odezwa ta przyniesie więcej korzyści, niż najświetniej wygrana bitwa.

Zwycięstwa rosjan.

(Oficjalne). Ze Sztabu Głównodowodzącego. Niezaprzestając przesładowania, wojska nasze doznają

wielkiego powodzenia, przeciw austriackim arjergardom na całym froncie. Sandomierz wzięty. Silnie ufortyfikowane pozycje pod Krzeszowem zdobyto wstępny bojem, przyczem uciekające wojska austriackie w rejonie Janowa pozostawiły obozy szóstego i czternastego korpusu. Wzięto z górą 30 armat, wielką ilość amunicji 15,000 jeńców. Na wschodnio-pruskim froncie odbywają się nieznaczne potyczki.

Straty austriackie.

PIOTROGRÓD, 18 września (WAT.) Dzienniki wiedeńskie potwierdzają obliczenia pism rosyjskich, że w ciągu ostatnich walk w Galicji, wojska austriackie straciły ogółem przeszło 100,000 ludzi.

Panika w Wiedniu.

RZYM, 18 września (W. A. T.).—„Cor. d. Italia“ donosi, że z chwilą, kiedy wyjaśniło się, że wojska rosyjskie nie zamierzają zatrzymać się pod twierdzą Przemyśl, lecz będą posuwać się dalej w głąb Galicji, w Wiedniu rozpoczęła się prawdziwa panika. Zamożniejsza ludność niemiecka ucieka z miasta. Zapadła uchwała, że w razie dalszego zbliżania się Rosjan, wszystkie instytucje rządowe przeniesione zostaną do Gratzu, gdzie ma też udać się cesarz wraz z dworem i rodziną. Galicyjskie władze krajowe z ramieniem Korytowskim na czele rezydują w Nowym Sączu.

Walka na Zachodzie.

PARYŻ, 18 września (PAT.) Oficjalnie donoszą, że opór Niemców na północ od rzeki Aisne trwa w dalszym ciągu, chociaż zaczyna już słabnąć w niektórych punktach. Położenie ogólne bez zmiany. Bitwa trwa na całym froncie między Massem i Oiseau. Niemcy zajmują doskonale ufortyfikowane pozycje, zaopatrzone w ciężką artylerię. Nasze posuwanie się naprzód odbywa się bardzo powoli, wojska nasze wszakże podniesione na duchu stalem kroczoniem naprzód, z odwagą zwycięsko odbijały kontrataki nieprzyjaciela w dzień i w nocy.

Posiłki.

AMSTERDAM, 17 września (PAT.) Liège donoszą, że od 2 do 4 września przeciągały tam liczne posiłki piechoty niemieckiej z 40 armatami, kierując się na północ Francji.

Ostatnie wysiłki.

BORDEAUX, 18 września (P. A. T.). Gazeta „Tain“ omawiając położenie wojenne, oświadcza, że nieprzyjaciel ześrodkował na swoim froncie wszystkie korpusy, do tej bory działające oddzielnie, żeby spróbować przed ostatecznym ustąpieniem jeszcze raz decydującej walki. Mamy tysiące powodów mniemać, pisze gazeta, że ten ostatni rezultat będzie także w skutkach dla Niemców, jak i wielkiej bitwy nad Marną.

Fortyfikowanie.

AMSTERDAM, 17 września (PAT.) „Handelsblatt“ donosi, że w Kelnie, Düsseldorfie, Wezlu i Dünsburgu czynione są przygotowania ku obronie.

Zaprzeczenie.

KOPENHAGA 18 września (P. A. T.) Posel niemiecki zaprzecza doniesieniom gazet o wydanie przez niemieckiego generała von der-Golza odezwy do ludności belgijskiej z powodu ustąpienia Niemców w Brukseli.

Nieporozumienia w armji niemieckiej.

LONDYN (W.A.T.) „Daily Mail“ otrzymał z zupełnie z wiarogodnego, jak zapewniają źródła, informacje o nieporozumieniach jakie wybuchły na tle ostatnich wydarzeń we Francji pomiędzy komendami wojsk pruskiej i bawarskiej i zostały ujawnione w znanym starciu żołnierzy tych dwóch armji. Ostatnim wyrazem tych nieporozumień jest obecny ton prasy bawarskiej, która ostro krytykuje zarządzenia cesarza Wilhelma, mająca na celu interesy wyłącznie pruskie. Jednym z takich zarządzeń miało być przerzucenie na front wschodni z zachodniego znacznych sił wojskowych w chwili najmniej po temu odpowiedniej i wbrew katerycznemu zdaniu większości rady wojennej. „Münch Nachrichten“ pisze, że na takim egoizmie najgorzej wyjdą w przyszłości same Prusy.

Niepokój w Niemczech.

KOPENHAGA, 18 września (WAT.) Ostatni „Berl. Tageblatt“ nawołuje do spokoju ludność niemiecką, zaniepokojoną mocno cofaniem się „zwycięskiej“ armji niemieckiej z Francji. Dziennik dowodzi, że obecnie armja niemiecka musiała się cofnąć, aby bronić granic państwa od wtargnięcia Francuzów, lecz już w najbliższym czasie przejdzie znów do ofensywy.

Bohaterstwo belgów.

PARYŻ, (W. A. T.). Za przykładem belgijczyków, również mieszkańcy Le Chesne zniszczyli słuzy pomiędzy rzeką Aisne i jeziorem De Pres, zatapiając wielki szmat kraju. Armja księcia Wirtemberskiego, cofając się tym szlakiem, została w części zalana. Wiele pułków, ratując się od zatopienia, zostawiło na drodze wozy prowiantowe i amunicyjne, armaty i t. p. Straty Niemców są bardzo znaczne, gdyż jednocześnie artylerja i piechota francuskie współdziałały z żywiołem. Pozatem mieszkańcy tej okolicy zniszczyli z własnego popędu wszystkie winnice i plantacje zboża w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

Machinacje Niemców w Turcji.

ODESA, 17 września (P. A. T.).—Z Konstantynopola donoszą, iż cały skład misji morskiej z admirałem Limpusem na czele otrzymał dymisję i wyjechał z Turcji. Angielscy in-

strukturzy niezwłocznie zastąpieni zostali przez niemieckich oficerów pod zwierzchnictwem admirała Suchom. Pod pozorem wycieczek turystycznych znów przybyło drogą żelazną kilka partji oficerów niemieckich, artylerzystów, saperów, inżynierów. Pomiedzy nimi znajduje się również generał.

Sily zbrojne Anglii.

LONDYN, 18 września (PAT.)—Izba lordów. Charakteryzując położenie wojenne Kitchener nie znajdował słów uznania dla feldmarszałka Frencha i innych generałów i oficerów angielskiej ekspedycji walczącej na francuskim froncie. Kitchener oświadczył, że w obecnych działaniach wojennych bierze udział przeszło sześć pułków piechoty angielskiej, dwie dywizje kawalerji oraz część piechoty i oddziały kawalerji armji kolonialnej w połączeniu z wojskami indyjskimi.

Kitchener powiedział, że organizuje się nowy pobór. Cztery armje terytorjalne będą za parę miesięcy gotowe do boju. Jedną dywizję wysłano do Egiptu i jedną brygadę na Maltę. Kitchener jest pewien, iż do wiosny Wielka Brytania wykaże swoją potężną siłę oporu.

Co się tyczy armji rosyjskiej Kitchener oświadczył: „Korzystając z okazji, wyrażam pozdrowienie i hold dla Rosji z powodu jej zwycięstw wojennych, które dadzą nowego blasku dla tej armji“.

Zostają w Bordeaux.

PARYŻ (WAT) Rada ministrów powzięła po dłuższej naradzie uchwałę, aby instytucje rządowe pozostały jeszcze na czas jakiś w Bordeaux.

Niemcy w Kairze.

KAIR. (P.A.T.) Policja aresztowała szpiegów niemieckich, zajmujących się propagandą wśród muzulmanów.

Wysiedlenie Niemców.

LONDYN, 18 września (WAT.) Na obrzymim mityngu, jaki odbył się tu wczoraj, wybitny parlamentarzysta, lord Hardwood domagał się wysiedlenia wszystkich poddanych niemieckich z granic Anglii i Irlandji.

Odwwołanie misji.

LONDYN, 18 września (WAT.)—Angielska misja marynarki odwołana została urzędownie z Konstantynopola.

Za sympatje dla Trójporozumienia.

ODESA, 17 września (PAT.)—Dyrektor Otomańskiej agencji telegraficznej został aresztowany, z powodu obwinienia go o sympatyzowanie z Francją i opublikowanie wiadomości pomysłnej dla trójporozumienia.

Bułgarja się zbroi.

RZYM, 18 września (WAT) Donoszą tu z Niszu, że Bułgarja wzmacnia pośpiesznie granicę swoją od strony Serbji. Z Sofji wysyłane są do garnizonów nadgranicznych wielkie zapasy broni i amunicji, przewożone po Dunaju na monitorach austriackich.

Wezwanie do Albanji.

LONDYN, 18 września (W. A. T.). Admirał angielski, głównodowodzący połączoną flotą angielsko-francuską na morzu Adrytyckim, zwrócił się do ludności katolickiej w Albanji z wezwaniem, aby oddała się pod opiekę Francji.

Bombardowanie Antiwari.

CETYNJA (P.A.T.) Austro-Węgierskie okręty bombardowały Antiwari nie uczyniwszy żadnych strat Czarnogórcy i serbowie w dalszym ciągu posuwają się w głąb Bośni.

Pomoc dla Czarnogórcza.

SOFJA (W.A.T) Donoszą tu z Antiwari, że wylądowało tam kilka tysięcy żołnierzy francuskich z olbrzymimi zapasami broni i amunicji. Wojska te przeznaczone są na pomoc Czarnogórcom.

Wkroczenie do Bośni.

CETYNJA 18 września (P.A.T.) Czarnogórcy w połączeniu z serbami zwycięsko wstąpili do Bośni.

Nastroje w Serbji.

NISZ, 18 września (P. A. T.).—Najmłodszy z Pana naczelnemu wodzowi wojsk serbskich regentowi—następcy tronu Aleksandrowi krzyż św. Jerzego za niebywałą odwagę, która ożywiła serbów i doprowadziła do zwycięstw w walkach z ogólnym wrogiem, wywołała w całej Serbji olbrzymi entuzjazm.

Zaofiarowany znak wyróżnienia został przyjęty, jako drogocenne wyróżnienie i odznaczenie dla całego narodu serbskiego.

Wymiana jeńców.

KOPENHAGA (P.A.T.) Z Berlina donoszą o uchwale zaszłej pomiędzy rządem Niemiec i rządami rosyjskim, angielskim i francuskim na mocy której państwa te zgadzają się na obustronne zamianę list osób wziętych do niewoli.

Usunięcie Niemców z uniwersytetu.

PIOTROGRÓD, 17 września (P. A. T.). Minister oświaty rozesał cyrkularz, w którym wyjaśnia, że znajdujący się obecnie w liczbie studentów wyższych zakładów naukowych poddani niemieccy i austriaccy podlegają usunięciu z zakładów aż do przyjęcia poddaństwa rosyjskiego.

PIOTROGRÓD 18 września (P.A. T.) Ministerjum finansów wystąpiło do Rady ministrów z projektem wprowadzenia czasowego podatku wojennego od kolejowych biletów osobowych wszystkich czterech klas, a także od bagażu pasażerskiego w wysokości 25 procent.

Ofiary.

Na kuchnię przy związkach zawodowych od A. Br. rb. 1, jako składka tygodniowa.

Odpowiedzi od Redakcji.

13-letniej L. L. Myśl szlachetna, ale do druku nie nadaje się.

Czas odnowić prenumeratę.

Poszukuję i pokoju. Oferty proszę składać w redakcji tego pisma sub. „M. G. 28“ 2619—3

Zaginal paszport, wydany z magistratu m. Koła, gub. kałuskiej, na imię Marjana, Bronisława Balkowskiego 2622—2

Zaginal paszport, wydany z gm. Nowosolna, pow. łódzkiego, na imię Berty Wolf. 2626—3

Zaginal paszport, wydany z gm. Bełchatów, gub. piotrkowskiej, na imię Hirsza Finkelsztajna. 2624—1

W celu zabezpieczenia możebnie długiego działania Gazowni usilnie **prosimy Szanownych Konsumentów aby ze względu na dobro ogółu, jak najoszczędniej palili gaz.**
Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

KURSY NAUCZYCIELSKIE, APTEKARSKIE, przygotowanie do szkół. Zapis od 6 do 7 wieczorem. Mikołajewska 61—7.

Ogłoszenia drobne:
Nauczyciel matematyki ma wolne godziny. Oferty dla „M.“ przyjmuje administracja. 1—4
Mebel sprzedam bardzo tanio byle zaraz Spacerowa 37 m. 5.
Kupię żarna do mielenia zboża na inąkę korbą krecioną, ręczne. Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 57. 0